

FARYZEUSZE I SADUCEUSZE WOBEC ZMARTWYCHWSTANIA

Ks. Mirosław S. Wróbel

Kwestia wiary w zmartwychwstanie umarłych stanowiła punkt sporny pomiędzy faryzeuszami i saduceuszami. Widać to wyraźnie podczas sądu św. Pawła przed Sanhedrynem, podczas którego Apostoł Narodów sprytnie wykorzystuje tę problematykę do wywołania polemiki pomiędzy przedstawicielami obu stronnictw (Dz 23,6-9): *Wiedząc zaś, że jedna część składa się z saduceuszów, a druga z faryzeuszów, wołał Paweł przed Sanhedrynem: 'Jestem faryzeuszem, bracia, i synem faryzeuszów, a stoję przed sądem za to, że spodziewam się zmartwychwstania umarłych'. Gdy to powiedział, powstał spór między faryzeuszami i saduceuszami i doszło do rozdziwienia wśród zebranych. Saduceusze bowiem mówią, że nie ma zmartwychwstania, ani anioła, ani ducha, a faryzeusze uznają jedno i drugie. Zrobiła się wielka wrzawa, zerwali się niektórzy z uczonych w Piśmie spośród faryzeuszów, wykrzykiwali wojowniczo: 'Nie znajdujemy nic złego w tym człowieku. A jeśli naprawdę mówił do niego duch albo anioł?' (Dz 23,6-9).*

Tekst ten wskazuje wyraźnie, że kwestia wiary w życie po śmierci była przedmiotem dyskusji pomiędzy różnych ugrupowaniami w judaizmie Drugiej Świątyni¹. W niniej-

¹ Zob. status quaestionis tego problemu i obszernie przedstawienie poglądów różnych nurtów judaizmu w tej kwestii w: E. Puech,

szym artykule przedstawimy trzy zasadnicze zagadnienia: 1. motywy i naturę wiary faryzeuszów w zmartwychwstanie; 2. poglądy saduceuszy odrzucające rzeczywistość życia po śmierci; 3. postawę Jezusa wobec faryzeuszy i saduceuszy w kwestii zmartwychwstania.

1. FARYZEUSZE

Nazwa „faryzeusz” pochodzi od aramejskiego terminu „parisz” i oznacza „oddzielony”, „odseparowany”². Ze względu na czystość rytualną oddzielali się oni od reszty społeczeństwa stosując do ludzi prostych i biednych termin „lud ziemi” (hebr. *am haarec*) Sami faryzeusze nazywali siebie nawzajem „towarzyszami” (hebr. *haberim*). Szacuje się, że za króla Heroda Wielkiego (37-4 przed Chr) ich liczba wynosiła ok. 6000 tysięcy. W skład faryzeuszy należeli przeważnie laicy o różnym pochodzeniu społecznym. Ich doskonała znajomość Prawa Mojżeszowego i tradycji starszych budziła głęboki szacunek reszty społeczeństwa. Faryzeusze nie koncentrowali swojej uwagi na dobrach materialnych pragnąc żyć w sposób prosty³. Wierzyli oni w życie pozagrobowe. Według Józefa Flawiusza wierzyli oni, że każda dusza jest nieśmiertelna, lecz tylko dusza sprawiedliwego przechodzi po śmierci w inne ciało. Dusza złego podlega karze wiecznej⁴. Problematykę dotyczącą kwestii zmartwychwstania można odnaleźć w niektórych pismach apokryficznych. Mogą one odzwierciedlać teologiczną myśl faryzeuszy⁵. W *Księdze Henocha etiopskiego*

La croyance des Esséniens en la vie future: Immortalité, résurrection, vie éternelle? Histoire d'une croyance dans le Judéisme ancien, t. 1-2, Paris: Gabalda 1993.

² Zob. J. Neusner, *Judaism in the Beginning of Christianity*, Philadelphia 1984, s. 45-61; W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeuszy w dziele Łukaszowym (Łk-Dz). Studium literacko-teologiczne*, Lublin 2000.

³ Józef Flawiusz, *Starożytności*, 18.2.

⁴ Tenże, *Wojna żydowska*, 2.163.

⁵ Zob. M. Rosik, *Jezus a judaizm w świetle Ewangelii według św. Marka*, Warszawa: Vocatio 2004, s. 243nn.

znajdujemy wiele fragmentów pochodzących z czasów, w których żyli faryzeusze. Podejmują one tematykę nieśmiertelności duszy i indywidualnego zmartwychwstaniu człowieka po śmierci (np. 103,3-4)⁶: *Wszelkie dobro, radość i cześć zostały przygotowane i spisane dla duchów tych, którzy umarli w sprawiedliwości, i że wiele dobra zostanie dane wam w nagrodę za wasz znój i że wasz los będzie wspanialszy od losu żyjących. Duchy tych, którzy pomarli w sprawiedliwości, żyć będą, a ich dusze radować się będą i cieszyć, a pamięć o nich pozostanie przed Wielkim po wszystkie pokolenia wieczności.*

W *Psalmach Salomona* napisanych w połowie I w. przed Chr. przez autora należącego do kręgów faryzejskich można znaleźć teksty opisujące życie człowieka po śmierci (np. 3,12)⁷. *Ci, którzy Pana się boją, powstaną do życia wiecznego, a życie ich trwać będzie w świetle, które nigdy się nie wyczerpie.*

Los człowieka po śmierci zostaje przedstawiony w IV Księdze Ezdrasza, która jest datowana na koniec I w. po Chr. Większość autorów dochodzi do wniosku, że dzieło to powstało w Palestynie w środowisku faryzeuszy (np. 7,78-80)⁸. *Na temat śmierci takie pouczenie: Kiedy nadejdzie czas spełnienia Najwyższego, aby człowiek umarł, dusza z ciała odejdzie i wyprawi się znów do Tego, kto ją dał, aby przede wszystkim adorować chwałę Najwyższego. Jeśliby jednak dusze należały do tych, którzy wzgardzili drogami Najwyższego i nie podążyli nimi, do tych, którzy podeptali Jego prawo, i do tych, którzy znienawidzili bojących się Boga; te dusze nie wejdą do miejsca zamieszkania, lecz ustawicznie cierpiąc i smucąc się, będą się błękały w udrękach na siedmiu drogach.*

Myśl o zmartwychwstaniu ciał występuje także w *Apokalipsie Barucha* (50,1-3)⁹, która powstała na tere-

⁶ Zob. R. Rubinkiewicz (red.), *Apokryfy Starego Testamentu*, Warszawa: Vocatio 2000, s. 186.

⁷ Tamże, s. 115.

⁸ Tamże, s. 386-387.

⁹ Tamże, s. 425.

nie Palestyny w pierwszych dekadach II w. *Rzekł do mnie (Bóg): Słuchaj, Baruchu, tego słowa i zapisz w pamięci swego serca to wszystko, o czym pouczasz. Niech ziemia ponownie wyda umarłych, których teraz zatrzymuje, aby ich strzec, nic nie zmieniając w ich postaci. Ona odda tak, jak je otrzymała. A ja włożyłem ich do niej, aby je wydała. Wtedy bowiem będzie konieczne pokazać tym, którzy żyją, że umarli są żywi i że ci, którzy odeszli, powrócili.*

Według faryzeuszy ziemskie ciało podlega zniszczeniu i sprawiedliwi po śmierci otrzymują nowe, niezniszczalne ciało. Pewne paralele do tego poglądu znajdujemy w nauczaniu św. Pawła – dawnego gorliwego faryzeusza, który rozróżnia pomiędzy ciałem zmysłowym (ziemskim, słabym, niechwalebny, zniszczalnym, śmiertelnym) i ciałem duchowym (niebieskim, mocnym, chwalebny, niezniszczalnym, nieśmiertelnym)¹⁰: 1 Kor 15,35-53 *Lecz powie ktoś: A jak zmartwychwstają umarli? W jakim ukazują się ciała? O, niemądry! Przecież to, co siejesz, nie ożyje, jeżeli wprzód nie obumrze. To, co zasiewasz, nie jest od razu ciałem, którym ma się stać potem, lecz zwykłym ziarnem, na przykład pszenicznym lub jakimś innym. Bóg zaś takie daje mu ciało, jakie zechciał; każdemu z nasion właściwe. Nie wszystkie ciała są takie same: inne są ciała ludzi, inne zwierząt, inne wreszcie ptaków i ryb. Są ciała niebieskie i ziemskie, lecz inne jest piękno ciał niebieskich, inne – ziemskich. Inny jest blask słońca, a inny – księżycy i gwiazd. Jedna gwiazda różni się jasnością od drugiej. Podobnie rzecz się ma ze zmartwychwstaniem. Zasiewa się zniszczalne – powstaje zaś niezniszczalne; sieje się niechwalebne – powstaje chwalebne; sieje się słabe – powstaje mocne; zasiewa się ciało zmysłowe – powstaje ciało duchowe. Jeżeli jest ciało ziemskie powstanie też ciało niebieskie. Tak też jest napisane: Stał się pierwszy człowiek, Adam, duszą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiający. Nie było jednak wpieryw tego, co duchowe,*

¹⁰ Zob. A. Jankowski, *Eschatologia biblijna Nowego Testamentu*, Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne 1987, s. 74nn.

ale to, co ziemskie; duchowe było potem. Pierwszy człowiek z ziemi – ziemski, drugi Człowiek – z nieba. Jaki ów ziemski, tacy i ziemscy; jaki Ten niebieski, tacy i niebiescy. A jak nosiliśmy obraz ziemskiego człowieka, tak też nosić będziemy obraz człowieka niebieskiego. Zapewniam was, bracia, że ciało i krew nie mogą osiąść królestwa Bożego, i że to, co zniszczalne, nie może mieć dziedzictwa w tym, co niezniszczalne. Oto ogłaszam wam tajemnicę: nie wszyscy pomrzemy, lecz wszyscy będziemy odmienieni. W jednym momencie, w mgnieniu oka, na dźwięk ostatniej trąby – zabrzmi bowiem trąba – umarli powstaną nienaruszeni, a my będziemy odmienieni. Trzeba, ażeby to, co zniszczalne, przyodziło się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyodziło się w nieśmiertelność.

Wiara faryzeuszy w zmartwychwstanie ciał znajdowała swą największą motywację w tym, że Bóg jako najsprawiedliwszy wynagradza ciało, które cierpi prześladowanie z powodu Bożego Prawa (np. prześladowanie za czytanie Tory, za spełnienie obowiązku obrzezania, za zachowanie szabatu). Inspirację dla takiej wiary stanowiła doskonała znajomość Prawa, które mocno podkreślało fakt, że istnieje nagroda dla sprawiedliwych i kara dla czyniących nieprawość. Wiara ta wykraczała poza doczesne uwarunkowania i znajdowała swe oparcie w innym świecie poza granicą śmierci. Niektóre teksty Starego Testamentu zawierają idee, które mogą stać u podstaw wiary faryzeuszów w zmartwychwstanie. Prorok Izajasz (26,19) mówi o zmarłych, którzy ożyją i będą żyć w radości: *Ożyją Twoi umarli, zmartwychwstaną ich trupy, obudzą się i krzykną z radości spoczywający w prochu, bo rosa Twoja jest rosą światłości, a ziemia wyda cienie zmarłych.*

W Księdze Daniela (12,1-3) wyraźnie mowa jest o zmartwychwstaniu sprawiedliwych i hańbie złoczyńców: *W owych czasach wystąpi Michał, wielki książę, który jest opiekunem dzieci twojego narodu. Wtedy nastąpi okres ucisku, jakiego nie było, odkąd narody powstały, aż do chwili obecnej. W tym czasie naród twój dostąpi zbawienia: ci wszyscy, którzy zapisani są w księdze. Wielu zaś, co posnęli w prochu ziemi, zbudzi się: jedni do wiecznego*

życia, drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrazie. Mądrzy będą świecić jak blask sklepienia, a ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy przez wieki i na zawsze.

Tekst z Księgi Mądrości 3,1-8 podkreśla sytuację ludzi sprawiedliwych, którzy mimo śmierci nie giną, bo ich dusze są w rękach Boga: A dusze sprawiedliwych są w ręku Boga i nie dosięgnie ich męka. Zdało się oczom głupich, że pomarli, zejście ich poczytano za nieszczęście i odejście od nas za unicestwienie, a oni trwają w pokoju. Choć nawet w ludzkim rozumieniu doznali kaźni, nadzieja ich pełna jest nieśmiertelności. Po nieznacznym skarceniu dostąpią dóbr wielkich, Bóg ich bowiem doświadczył i znalazł ich godnymi siebie. Doświadczył ich jak złoto w tyglu i przyjął ich jak całopalną ofiarę. W dzień nawiedzenia swego zająśnieją i rozbiegną się jak iskry po ściernisku. Będą sędzić ludy, zapanują nad narodami, a Pan królować będzie nad nimi na wieki.

Innym tekstem podkreślającym wiarę pobożnych w sprawiedliwość w tym świecie, który nadejdzie po śmierci jest opis męczeńskiej śmierci siedmiu braci i ich matki w 2 Mch 7,1-42. Wiara w sprawiedliwość po śmierci i w zmartwychwstanie zostaje w sposób szczególny zaakcentowana przez poszczególnych synów: drugiego (2 Mch 7,9 – Ty, zbrodniarzu, odbierasz nam to obecne życie. Król świata jednak nas, którzy umieramy za Jego prawa, wskrzesi i ożywi do życia wiecznego), trzeciego (2 Mch 7,11 Od Nieba je otrzymałem, ale dla Jego praw nimi gardzę, a spodziewam się, że od Niego ponownie je otrzymam), czwartego (2 Mch 7,14 Lepiej jest nam, którzy ginimy z ludzkich rąk, w Bogu pokładać nadzieję, że znów przez Niego będziemy wskrzeszeni. Dla ciebie bowiem nie ma wskrzeszenia do życia) oraz przez matkę (2 Mch 7,22-23.27-29 Nie wiem, w jaki sposób znaleźliście się w moim łonie, nie ja wam dałam tchnienie i życie, a członki każdego z was nie ja ułożyłam. Stwórca świata bowiem, który ukształtował człowieka i wynalazł początek wszechrzeczy, w swojej litości ponownie odda wam tchnienie i życie, dlatego że wy gardzicie sobą teraz dla Jego praw... Synu, zlituj się nade mną! W łonie nosiłam cię przez dziewięć

miesiący, karmiłam cię mlekiem przez trzy lata, wyżywiłam cię i wychowałam aż do tych lat. Proszę cię, synu, spojrzij na niebo i na ziemię, a mając na oku wszystko, co jest na nich, zwróć uwagę na to, że z niczego stworzył je Bóg i że ród ludzki powstał w ten sam sposób. Nie obawiaj się tego oprawcy, ale bądź godny braci swoich i przyjmij śmierć, abym w czasie zmiłowania odnalazła cię razem z braćmi).

Wiara faryzeuszy w nieśmiertelność duszy i w zmartwychwstanie ciał znajdowała swą inspirację w tekstach starotestamentalnych. Ich postawa jednak miała charakter legalistyczny i formalistyczny, dlatego Jezus stanowczo się temu przeciwstawia ukazując głębszy wymiar rzeczywistości życia wiecznego i zmartwychwstania. Jezus odrzuca także poglądy saduceuszy negujących rzeczywistość życia po śmierci.

2. SADUCEUSZE

Nazwa „saduceusze” pochodzi od imienia Sadoka. Do tego ugrupowania należeli arcykapłani, kapłani, przywódcy ludu i patrycjusze. W I w. saduceusze nie stanowili partii ściśle zorganizowanej. Za panowania rzymskiego prowadzili politykę ugodową. Za wszelką cenę chcieli uratować naród przed klęską, za którą uważali wprowadzenie teokracji przez faryzeuszy i chasydów. W swoich poglądach saduceusze byli konserwatywni i ściśle opierali swoją naukę na Torze Mojżeszowej. Księgi prorockie były dla nich księgami drugiej kategorii. Ich poglądy filozoficzne czerpały wiele inspiracji od stoików i epikurejczyków. Nie uznawali nauki o aniołach, istnieniu duszy, zmartwychwstaniu ciał. Według nich Bóg jest oddalony od człowieka i nie ma wpływu na ludzkie działanie. Człowiek powinien polegać sam na sobie i brać wszelką odpowiedzialność na siebie. Cała egzystencja leży w mocy samego człowieka. Według Józefa Flawiusza „saduceusze zupełnie odrzucają przeznaczenie twierdząc, iż ono nie istnieje, a więc ludz-

kie sprawy nie mogą wypełniać się według jego wyroku, lecz wszystko co się dzieje, od nas wyłącznie zależy i sami jesteśmy przyczyną zarówno dobra, które nas spotyka, jak i niedoli, jaką na nas ściga nasza lekkomyślność”¹¹. W *Wojnie żydowskiej* 2,164 Józef Flawiusz stwierdza, że odrzucają oni nieśmiertelność dusz oraz odbieranie kary lub nagrody w Hadesie. W traktacie Miszny zatytułowanym *Sanhedryn* (90,2) możemy znaleźć dyskusję Gamaliela II z saduceuszami na temat zmartwychwstania: *Saduceusze zapytali Rabbana Gamaliela II, czy można udowodnić, że Święty, niech Imię Jego będzie błogosławione, ożywia umarłych. Odpowiedział im: Tak – z Prawa, Proroków i Pism. Oni jednak nie zaakceptowali tego.*

Brak wiary w zmartwychwstanie powodował w nich utratę wrażliwości na kwestię sprawiedliwości społecznej. Uważając siebie za tych, którzy mają wyższą moralność byli przekonani, że to sankcjonuje ich wyższy status społeczny i gromadzenie bogactw. Jako uprzywilejowani władcy ziemi zawężili swoją perspektywę tylko do doczesności. Układając sobie jak najlepiej ziemskie życie nie odczuwali potrzeby wiary w życie po śmierci. Nie potrzebowali żadnej nagrody po śmierci poza tą, której doświadczali w doczesnym życiu. Bogate domostwa saduceuszków były otoczone pięknymi ogrodami, które w terminologii greckiej nazywane były *paradeisioi* (rajami)¹². W ten sposób saduceusze znajdowali swój raj na ziemi i nie odczuwali potrzeby wiary w inny raj po swej śmierci. Na kartach Nowego Testamentu saduceusze podobnie jak faryzeusze wykazują wrogość wobec nauczania oraz osoby Jezusa.

3. JEZUS WOBEC FARYZEUSZY I SADUCEUSZY

Życie Jezusa opisane na kartach Ewangelii zostaje przedstawione przez pryzmat tajemnicy paschalnej.

¹¹ Zob. Józef Flawiusz, *Starożytności*, 13.173.

¹² Zob. A.F. Segal, *Life after Death. A History of the Afterlife in Western Religion*, New York 2004, s. 375nn.

Jezus z Nazaretu jako Zmartwychwstały Pan jest obecny we wspólnocie swojego Kościoła. Dla uczniów Jezusa prawda o zmartwychwstaniu nie jest jakąś abstrakcją, lecz osobistym doświadczeniem wypływającym z przeżywania głębokiej wiary i żywego uczestnictwa w sakramentach. Postawa autentycznego zawierzenia i doświadczenie zbawczej mocy Jezusa oparta jest na świadectwie osób, które widziały Zmartwychwstałego (Dz 4,2; 17,31; 24,15). Nauczanie Jezusa przeciwstawia się formalizmowi faryzeuszów i poglądom saduceuszów negującym istnienie życia po śmierci.

Wiele tekstów nowotestamentalnych przedstawiając ziemską działalność Jezusa zawiera aluzję do rzeczywistości zmartwychwstania. Na przykład w epizodzie o wypędzeniu przekupniów ze świątyni Jezus mówi o zburzeniu świątyni, którą wzniesie w trzy dni. Końcowy redaktor Ewangelii wyraźnie łączy tę aluzję z rzeczywistością zmartwychwstania (J 2,19-22): *Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo». Powiedzieli do Niego Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?» On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.*

Novum nauki Jezusa o zmartwychwstaniu zostaje jasno przedstawione w dialogu Jezusa i Marty przed wskrzeszeniem Łazarza. Jezus jako zapowiadany Mesjasz jawi się tu jako podmiot i zasada powszechnego zmartwychwstania (J 11,21-27): *Marta rzekła do Jezusa: «Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga». Rzekł do niej Jezus: «Brat twój zmartwychwstanie». Rzekła Marta do Niego: «Wiem, że zmartwychwstanie w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym». Rzekł do niej Jezus: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?» Odpowiedziała Mu: «Tak, Panie! Ja mocno wierzę, żeś Ty jest Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat».*

Jezus wbrew faryzeuszom naucza o powszechnym zmartwychwstaniu. Mówiąc o znaku Jonasza jako aluzji do swojego zmartwychwstania podkreśla, że pogańscy mieszkańcy Niniwy i Królowa Saby powstaną (zmar-twychwstaną) na sądzie przeciw tym, którzy nie rozpoznali w Jezusie oczekiwanego Zbawiciela (Łk 11,31-32): *Królowa z Południa powstanie na sądzie przeciw ludziom tego plemienia i potępi ich; ponieważ ona przybyła z krańców ziemi słuchać mądrości Salomona, a oto tu jest coś więcej niż Salomon. Ludzie z Niniwy powstaną na sądzie przeciw temu plemieniu i potępią je; ponieważ oni dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz.*

Jezus w sposób nowatorski łączy przyszłe zmartwychwstanie z aktualnym życiem sakramentalnym. W J 6,53-58 Jezus podkreśla, że spożywanie Eucharystii ściśle łączy się ze zmartwychwstaniem. Eucharystia jako pokarm na życie wieczne zostaje ukazana w kontraście do manny zaspakajającej głód doczesny, którą spożywali Izraelici na pustyni: *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.*

Ewangelista Jan mocno podkreśla, że uczestnictwo w życiu wiecznym dokonuje się poprzez głębokie zawie-rzenie Ukrzyżowanej Miłości (J 3,14-16): *A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wie-rzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.*

W Nowym Testamencie znajdujemy trzy teksty opisujące dyskusję Jezusa z saduceuszami na temat zmartwychwstania – Mt 22,23-33; Mk 12,18-27; Łk 20,27-40). Jezus przeciwstawia się wierzeniom saduceuszów i argumentuje rzeczywistość zmartwychwstania poprzez zacytowanie tekstu zaczerpniętego z Tory Mojżeszowej (saduceusze przyjmowali tylko pięć pierwszych ksiąg biblijnych). Tekst z Wj 3,6 mówiący o tym, że – *Pan jest Bogiem Abrahama, Izaaka i Jakuba* zostaje przez niego naświetlony stwierdzeniem, że *Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych*. Na tej podstawie Jezus wyprowadza wniosek, że patriarchowie muszą wciąż żyć i Bóg troszczy się o nich, tak jak troszczył się wcześniej za ich życia. W konfrontacji z saduceuszami Jezus potwierdzając rzeczywistość zmartwychwstania naucza, że nie będzie w niej życia małżeńskiego w takiej formie, jaka jest na ziemi.

Jezus mocno przeciwstawia się poglądom saduceuszów w przypowieści o bogaczu i ubogim Łazarzu. Ograniczenie perspektywy życia tylko do granic doczesności i brak wrażliwości na potrzeby ubogich powoduje nieszczęście po śmierci. Bogacz jest zmuszony do cierpień w otchłani i do desperackiej prośby o ulżenie cierpieniu (Łk 16,24 *Ojcie Abrahamie, ulituj się nade mną i poślij Łazarza; niech koniec swego palca umoczy w wodzie i ochłodzi mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu*).

Podsumowując możemy stwierdzić, że w kontrowersji pomiędzy faryzeuszami i saduceuszami w kwestii zmartwychwstania widoczne są różne nurty judaizmu. Nauka Jezusa z Nazaretu, która ostrzem swej krytyki skierowana jest przeciw formalizmowi faryzeuszów i materializmowi saduceuszy wykazuje swoiste *novum*. Jezus jako podmiot zmartwychwstania podkreśla znaczenie żywej wiary, której owocem jest życie wieczne. Zmartwychwstanie Chrystusa jest gwarantem naszego zmartwychwstania. Zmartwychwstały Pan obecny we wspólnocie Kościoła poprzez sakramenty święte zaprasza każdego chrześcijanina do wychodzenia ze śmierci do życia; z grzechu do łaski; z ciemności do światła; z niewoli do wolności. Tylko taka droga prowadzi do

życia po śmierci w wiecznej kontemplacji oblicza zmar-
twychwstałego Pana.

Summary

In the present article the author shows the different attitudes of Pharisees and Sadducees regarding the life after death and resurrection. First he describes the motives and the nature of Pharisaic faith in resurrection in the context of Old Testament, Josephus Flavius sources, and Apocryphal Literature. Then he shows the views of Sadducees who rejected the reality of life after death. At the end he describes *novum* of the teaching of Jesus about resurrection which can be better understood in the context of His discussion with Pharisees and Sadducees.

Ks. Mirosław S. Wróbel
Aleje Raclawickie 14
20-950 Lublin

KS. MIROSŁAW STANISŁAW WRÓBEL, ur. w 1966 r., doktor nauk biblijnych École Biblique w Jerozolimie; doktor habilitowany teologii biblijnej KUL Jana Pawła II zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Kierownik Katedry Literatury Międzytestamentalnej w Instytucie Nauk Biblijnych KUL JP II. Autor monografii: *Synagoga a rodzący się Kościół. Studium egzegetyczno-teologiczne Czwartej Ewangelii* (Kielce: Verbum. Instytut Teologii Biblijnej 2002); *Antyjudaizm a Ewangelia według św. Jana. Nowe spojrzenie na relację czwartej Ewangelii do judaizmu* (Lublin: Wydawnictwo KUL 2005); *Who are the father and his children in Jn 8:44? The literary, historical and theological analysis of Jn 8:44 and its context* (Paris: Gabalda et Cie 2005). Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych oraz rozważań biblijno-poetyckich *Chwalebna Pasja. Z Jezusem na jerozolimskim szlaku męki ku zmartwychwstaniu* (Kraków: Królowa Pokoju 2004). Członek Stowarzyszenia Biblistów Polskich, Associazione ex-alumni del Pontificio Istituto Biblico, Society of Biblical Literature, Catholic Biblical Association.